

Nie tylko zła dawka

przyczyną przemieszczenia trawieńca

Andrzej Mirek
Zbigniew Pustuła
Blattin Polska



Przemieszczenie trawieńca dotknęło z pewnością większość obór. Jedni hodowcy z tym problemem radzą sobie lepiej, inni trochę gorzej.

Gdy pojawia się problem, zaczynamy się zastanawiać nad przyczyną tego, kosztownego schorzenia. Często z tego powodu tracimy zwierzęta ze stada lub doimy mniej mleka, a próby zacielenia krowy często się nie udają. Patrząc na szereg problemów, które dotyczą nasze stada powinniśmy zakładać pewne cele. Proponujemy zapoznać się z tabelą poniżej.

Musimy pamiętać, że choroby metaboliczne będą zawsze atakować nasze stada, ale nie powinny przekraczać pewnych granic. Jeśli ich skala przekracza cyfry pokazane w tab. 1. powinniśmy zastanawiać się czy mamy już problem?

Patrząc na tabelę 2 widzimy, że nawet w USA przy dużej wiedzy o potrzebach HF problemy dotyczą większość hodowców. Analizując tę tabelę z całą odpowiedzialnością można powiedzieć, że w naszych stadach żywnienie jest złe.

Wracając do tematu artykułu czyli przemieszczenia trawieńca nie chcemy w tym artykule zajmować stroną żywieniową lecz naszymi ob-

serwacjami, które utkwily nam w pamięci. Obserwując wiele ferm bydła mlecznego możemy powiedzieć, że sami stymulujemy krowy do tej paskudnej jednostki chorobowej – przemieszczenia trawieńca.

Brak aklimatyzacji zwierząt

Nowe obory często są zasiedlane w okresie prac wykończeniowych.

oczekiwać zwiększonej liczby zachorowań na tę „amerykańską” chorobę. Kolejną przyczyną zwiększonego ryzyka przemieszczenia trawieńca jest wprowadzanie do obory wolnostanowiskowej pierwiastek do licznej pierwszej grupy zaraz po porodzie. Zwierzęta te są słabe i nie potrafią znaleźć swojego miejsca w grupie co powoduje określone następstwa

tab. 1. dopuszczalna skala zachorowań w stadzie

zaburzenie zdrowotne	Cel
przemieszczenie trawieńca	4%
zatrzymanie łożyska i endometritis	10%
zaleganie poporodowe (wieloródki)	5%
trudny poród	15%
ketoza	10%
M. A. McGuire and Amin Ahmadzadeh AVS Department, University of Idaho	

W tej sytuacji zwierzęta mimo chęci nie pobierają paszy w odpowiedniej ilości, ponieważ wokół nich jest ciągły zgietk związany z pracami budowlanymi. Taka sytuacja jest stresogenna dla zwierząt i możemy

tj.: jedzą na końcu, przeważnie przebrany TMR w którym brakuje pasz treściwych, czyli energii. A przecież nie wypełnienie przewodu pokarmowego połączone z niedoborem energii jest jedną z przyczyn



tab. 2. Średnia i zakres występowania chorób okresu okołoporodowego w 61 stadach wysokoprodukcyjnych krów mlecznych w USA (Jordan i Fourdraine)

	średnia %	zakres %
zaleganie poporodowe	7,2	0-44,1
przemieszczenie trawieńca	3,3	0-14
ketoza	3,7	0-20
zatrzymanie łożyska	9,0	0-22,6
zapalenie błony śluzowej macicy	12,8	0-66

tego schorzenia. Podobna sytuacja jest w oborach, w których zwierzęta są żywione systemem PMR ze stacjami żywieniowymi. Pierwiastki wchodzące do stacji paszowej są często wyganiana przez krowy wieloródki, które zjadają paszę treściwą zaplanowaną dla tych młodych zwierząt. Zdarzają się nam również widzieć jak wprowadzone do stada jałówki z rogami odganiały stare bezrogi krowy od stołu paszowego i przemieszczenie trawieńca dotyczyło tylko krowy wieloródki.

Kolejnym błędem adaptacyjnym jest wprowadzenie pierwiastek, które przebywały na pastwisku do obory z posadzką betonową czy rusztową. Pamiętajmy, że zwierzęta potrzebują trochę czasu by nauczyć się chodzenia po twardym betonie. Nim się przyzwyczają do betonu, zwierzęta pobierają bardzo mało paszy, bo wolą leżeć w zaścienionych stanowiskach niż chodzić po twardym betonie do stołu paszowego.

Następną gafą jest zbyt krótki okres przygotowania zwierzę do laktacji. W wielu gospodarstwach przygotowujemy pierwiastki do laktacji 4-5 tygodni, a krowy wieloródki minimum 3 tygodnie. Bardzo ważną rolę w przygotowywaniu do porodu wieloródek odgrywa analiza poprzedniego okresu laktacji jak i poprzedniego wycielenia. Jeżeli krowa miała bardzo długi okres laktacji lub problemy w okresie okołoporodowym to trafia do grupy krów o podwyższonym ryzyku. Z tymi zwierzętami musimy postępować indywidualnie pamiętając o tym, że zaleganie poporodowe oraz zatrzymanie łożyska jest jednym z czynników, który może powodować przemieszczenie trawieńca.

Ryzyko przemieszczenia trawieńca:

- ketoza 11,9 x
- zatrzymanie łożyska 6,8 x
- endometritis 4,7 x
- hipokalcemia 4,9 x

Patrząc na te wskaźniki musimy się zastanowić czy żywienie naszych krów w okresie trans jest prawidłowe, bo większość tych jednostek jest spowodowane błędami żywieniowymi powstałymi w tym czasie.

Gdy krowa kuleje

Kolejnymi przyczynami stymulującymi krowy do tej „nowoczesnej” choroby może być poprzednia laktacja lub dokładniej nasze niedopatrzania. Dużym błędem jest zasuszanie krów z chorymi nogami. Pamiętajmy o tym, że HF produkuje i je tylko wtedy, gdy ma zdrowe nogi. Kulejące zwierzę osłabione porodem oraz laktacją nie będzie stało przy stole paszowym i pobierało paszę, a właśnie duży deficyt energii oraz pusty przewód pokarmowy może być przyczyną przemieszczenia trawieńca. Większość hodowców przed okresem zasuszenia weryfikuje stan racic swoich zwierząt, jeżeli ich stan wymaga leczenia podejmują je. Ten okres jest też dobry do leczenia antybiotykowego, ponieważ nie tracimy na karencji oraz dajemy szansę krowie do ocielenia się na zdrowych nogach.

Dostęp do stołu

Często spotykanym błędem jest zbyt duże zagęszczenie zwierząt w grupie. Samo zagęszczenie nie jest problemem lecz możliwość swobodnego dostępu zwierząt do stołu paszowego. Zdarza się nam widzieć nowe obory, które są zaprojektowane dla ludzi,

a nie dla krów. W tych oborach nie ma problemu ze ścieleniem czy wypychaniem obornika, bo korytarze gnojowe są szerokie i ciągniki mają dużo miejsca. Jedyny problem jaki się pojawia to dostęp zwierząt do stołu paszowego, który jest zbyt krótki. Jeżeli w takiej sytuacji zwierzęta są jeszcze dojne 3 razy dziennie to najstarsze zwierzęta nie mają prawie dostępu do jedzenia. Podchodzą do stołu jako ostatnie, do doju idą jako ostatnie i wracając z doju muszą czekać, aż zwolni się miejsce przy stole. Te zwierzęta często jedzą przebrany TMR i nie w takiej ilości, jaka jest oczekiwana przez żywieniowca. Jeżeli nie jedzą w odpowiedniej ilości to nie wypełniają przewodu pokarmowego i koło się zamyka.

Zbyt długie przerwy

Następnym powodem powstawania schorzenia jest zbyt długi okres, jaki zwierzęta przebywają bez dostępu do jedzenia. Dzieje się tak wtedy, gdy: dój trwa zbyt długo (długie przepędy, często połączone z trzykrotnym dojem); sprzątanie stołów jest szybkie a oczekiwanie na kolejne nakarmienie długie; usuwanie obornika. Jeżeli te wszystkie elementy zaistnieją jeden po drugim bardzo często zwierzęta mają przymusową dietę trwającą nawet 7-8 godzin, co jest zbyt długim okresem.

W okresie letnim mamy do czynienia często z zagrzewaniem się pasz na korytach, co ma istotny wpływ na zmniejszenie pobrania, a zatem może również powodować przemieszczenia. W tej sytuacji musimy zakarmiać zwierzęta 2- lub nawet 3-krotnie stosując zasadę, że rano wysypujemy 30-40% dawki, a resztę w odpasie wieczornym.

Podsumowując można powiedzieć, że ustalenie dokładnej przyczyny powstawania przemieszczenia trawieńca nie zawsze jest proste i łatwe do ustalenia. W wielu sytuacjach należy podejmować działania wieloetapowe: poprawa dawki pokarmowej oraz usuwanie przyczyn środowiskowych. Tylko takie działania daje możliwość osiągnięcia sukcesu w walce z tą chorobą. ■